

# Stanisław Krzykała

---

## Instytut Puławski w latach rewolucji 1905-1907

---

Annales Universitatis Mariae Curie-Skłodowska. Sectio F, Nauki Filozoficzne i Humanistyczne 7, 267-305

---

1952

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

ANNALES  
UNIVERSITATIS MARIAE CURIE - SKŁODOWSKA  
LUBLIN — POLONIA

VOL. VII. 7

SECTIO F

1954

---

Z Zakładu Podstaw Marksizmu — Leninizmu U. M. C. S.  
Kierownik: z. prof mgr Stanisław Krzykała

Stanisław KRZYKAŁA

**Instytut Puławski w latach rewolucji 1905 — 1907 <sup>1)</sup>**

**Пулавский институт в года революции  
(1905—1907)**

**Das Institut für Agrar- und Forstwirtschaft in Pulawy  
während der Revolutionsjahre 1905—1907**

**Wstęp**

Rewolucja 1905—1907 roku skierowana była przeciw absolutyzmowi carskiemu, przeciw uciskowi politycznemu i wyzyskowi ekonomicznemu, przeciw prześladowaniu narodów uciskanych przez carat.

Ucisk narodowy na ziemiach polskich był szczególnie silny. Jednak burżuazja polska daleka była od myśli wystąpienia na drogę walki o obalenie więzienia narodów, jakim był carat. Jej ideologowie głosili służalczość wobec zaborcy, kreślili perspektywy podbojów ekonomicznych, uczyli, że nie należy oczekiwać niczego od przewrotów politycznych. Szkoła miała wychować młodzież w duchu solidaryzmu klasowego, w duchu uległości wobec istniejącego porządku społecznego i politycznego <sup>2)</sup>).

Burżuazja polska przejawiała bierność i gnuśność nawet w chwili, kiedy masy ludowe Rosji, kierowane przez rewolucyjną klasę robotniczą, przystąpiły do bezpośredniego szturm na twierdzę reakcji,

---

1) Referat wygłoszony na Konferencji Naukowej, poświęconej Rewolucji 1905—1907 r. na terenie Lubelszczyzny, odbytej 26—27 listopada 1955 r. w Lublinie.

2) St. Kalabiński: Antynarodowa polityka endecji w Rewolucji 1905—1907 r. Warszawa 1955, s. 161—162.

jaką był carat i kiedy pod wpływem tych wystąpień nawet burżuazyjna demokracja rosyjska wystąpiła na drogę czynnej opozycji.

Tę służalczą postawę burżuazji polskiej potępiła Róża Luksemburg pisząc:

„Kiedy w Rosji... szlachta liberalna, profesorowie, studenci, lekarze, adwokaci, rady miejskie... wystosowały ostre rezolucje i żądania wolności politycznej — u nas w Polsce żaden głos się nie podniósł. Milczała szlachta, milczała burżuazja,... nasze klasy posiadające jedyne w całym państwie popierały sprawę absolutyzmu swoim milczeniem. Sam jeden robotnik polski ratował honor kraju występując mężnie z rewolucyjnym hasłem do wtóru z rosyjską rewolucją. Pod koniec zaczęła się nareszcie poruszać w Warszawie drobno-mieszczańska inteligencja”...<sup>3)</sup>).

Broniły polskości masy pracujące, polski robotnik, chłop i inteligent pracujący. Ich walka przeciw samowładztwu carskiemu dowiodła, że tylko oni rzeczywiście stoją na straży interesów narodu.

Dobitnym przejawem wpływu walk proletariatu na ruch narodo-wyzwoleńczy był strajk młodzieży szkolnej i akademickiej, która wystąpieniami swoimi podkreśliła solidarność wraz z pierwszą falą strajków robotniczych.

Jakkolwiek młodzież szkół średnich i wyższych pochodziła w olbrzymiej większości ze środowiska burżuazyjnego, co określało jej ideologię, jednak policyjny system szkoły, okrutny ucisk narodowy, represje i szykany wobec uczniów „niskiego pochodzenia” — budziły wśród młodego pokolenia odrazę i wstręt do szkoły carskiej i sprzyjały rozwojowi poglądów radykalnych i rewolucyjnych.

Dlatego też „wszystkie główne kierunki polityczne, działające w społeczeństwie, miały swych reprezentantów na odcinku młodzieżowym”<sup>4)</sup>.

Wśród uczącej się młodzieży robotniczej, chłopskiej, drobnomieszczańskiej i inteligenckiej głęboki oddźwięk znajdowała agitacja SDKPiL. Przy większych organizacjach partyjnych SDKPiL istniały koła uczącej się młodzieży, które odegrały rolę w strajku szkolnym, w walce o szkołę polską.

<sup>3)</sup> R. Luksemburg: Rok 1905, Warszawa 1951, s. 60—61.

<sup>4)</sup> J. Zarnowski: Z dziejów strajku szkolnego, Przegląd Historyczny nr 1—2. Warszawa 1955, s. 187.

Silna grupa młodzieży rewolucyjnej istniała w Instytucie Puławskim, którą kierował Południowy Komitet SDKPiL. Dużą żywotnością odznaczała się również działająca na terenie Instytutu studencka grupa SDPRR, która ściśle współpracowała z miejscową organizacją SDKPiL. Dzięki żywotności haseł SDKPiL miała ona znaczne wpływy wśród uczącej się młodzieży, a proklamacje partyjne były bardzo przychylnie przyjmowane na uczelniach. Pod ich wpływem młodzież obok żądania unarodowienia szkoły wysuwała jednocześnie postulat jej demokratyzacji, a hasła SDKPiL o bezpłatnym, powszechnym i świeckim nauczaniu rozpowszechniły się szeroko wśród społeczeństwa.

### **1. Instytut Puławski, jego przeszłość, tradycje rewolucyjne i stan na 1905 r.**

Założona w 1816 r. w Marymoncie pod Warszawą pierwsza w Królestwie Polskim wyższa szkoła rolnicza <sup>5)</sup>, przeniesiona została przez rząd carski w 1862 r. do Puław, dając początek Instytutowi Puławskiemu. W 1892 r. władze carskie zamierzały zamknąć tę uczelnię, ale dalsze jej istnienie obronił profesor W. Dokuczajew, wielki uczonego rosyjski, założyciel współczesnego naukowego gleboznawstwa i kompleksowego badania przyrody. Pod jego kierownictwem przeprowadzona została reorganizacja Instytutu Puławskiego <sup>6)</sup>. W 1894 r. Instytut podzielono na dwa wydziały z kursem czteroletnim: rolnictwa i leśnictwa. Rozszerzono i pogłębiono wykłady nauk przyrodniczych i gleboznawstwa oraz zwiększono liczbę studentów, których przyjmowano na studia po zdaniu egzaminu konkursowego. Do Instytutu należało gospodarstwo doświadczalne na Mokradkach liczące 366 mórg oraz dobra Końskowola, złożone z dwóch folwarków: Końskowola — obejmującej 888 mórg i Pożóg — 395 mórg <sup>7)</sup>.

---

<sup>5)</sup> Do 1830 r. szkoła ta organizowała się wewnętrznie i wyrabiała sobie właściwy program. Powstanie 1830—31 r. przerwało na lat kilka bieg nauki. W 1835 r. Instytut Agronomiczny w Marymoncie został na powrót otwarty i zreorganizowany. Po zamknięciu Instytutu w Marymoncie w 1862 r. otwarty został przez rząd w tymże roku Instytut politechniczny i rolniczo-leśny w Puławach, który otrzymał zbiory Instytutu Marymonckiego oraz kilku innych szkół i należał do najlepiej wówczas wyposażonych zakładów naukowych w kraju. Parz S. Surzyński. *Rozwój wiedzy rolniczej w Polsce*, Kraków 1928, s. 38—39, 54—55.

<sup>6)</sup> Wielka Encyklopedia Radziecka, wyd. II ros., t. 15, s. 7.

<sup>7)</sup> Opis ziem zamieszkałych przez Polaków, Warszawa 1904, zeszyt 51, s. 280—281.

Chociaż uczelnia ta służyła rządowi carskiemu jako ośrodek rusyfikacji kraju, mimo to odznaczyła się w ciągu kilkudziesięciu lat na polu wiedzy i kultury rolniczej, wydając wybitnych uczonych oraz szeregi pokoleń wychowanków — dobrych rolników i obywateli kraju. Z grona studentów Instytutu Puławskiego wyszło również sporo aktywnych działaczy socjaldemokratycznych.

Mimo przychylnego stosunku profesorów Rosjan do uczniów Polaków w Instytucie Puławskim panowała atmosfera zachowawcza i tylko nielicznym postępowym jednostkom młodzieży nie obce były tradycje walk narodowo-wyzwoleńczych. Grupa studentów Instytutu przystąpiła wprawdzie do powstania styczniowego w 1863 r., jednak w latach 70 młodzież tamtejsza, wychowywana na naukach pozytywistów, stała się obojętna na sprawy publiczne. Dopiero w 1877 roku Ludwik Waryński wniósł w mury uczelni myśli rewolucyjne. „Wśród różnonarodowej młodzieży inteligenckiej, która studiuje na wyższych uczelniach w Rosji, nurtowały wówczas głębokie postępowe prądy społeczne. Część młodzieży polskiej przenosiła te prądy rewolucyjne do kraju”<sup>9)</sup>. Ludwik Waryński wydalony w 1875 r. za udział w zaburzeniach studenckich z Instytutu Technologicznego Uniwersytetu Petersburskiego, zapisał się w roku szkolnym 1877—78 jako student na Instytut Puławski. Pociągnął za sobą wszystkie lepsze siły, zgrupował je i nawiązał łączność między Puławami i Warszawą, gdzie wśród młodzieży akademickiej i robotników istniały już pierwsze komórki socjalistyczne.

W spisie aresztowanych członków Wielkiego Proletariatu figurowało nazwisko: Rydzewski Lucjan, były uczeń Instytutu Puławskiego<sup>9)</sup>).

O nastrojach patriotycznych wśród studentów w Puławach mówił raport naczelnika powiatu puławskiego z 1889 r., że „w ostatnim czasie studenci, przeważnie Polacy, chodzą tłumnie po ulicach, śpiewają różne polskie pieśni, także i zakazane”<sup>10)</sup>.

Inny dokument z tego okresu — list uczennicy w Puławach potwierdzał, że studenci przysparzali miejscowej władzy wiele kłopotu

---

<sup>9)</sup> B. Bierut: Podstawy ideologiczne PZPR, Warszawa 1952, s. 9.

<sup>9)</sup> Z. Kormanowa: Proletariat — Kronika ruchu rewolucyjnego w Polsce 1936, nr 3—4.

<sup>10)</sup> WAPL, KGL,teczka nr 22/1889.

oraz prowadzili agitację docierającą na wieś. Mając swoją bibliotekę, wiele polskich książeczek oddawali chłopom <sup>11)</sup>).

W listopadzie 1889 r. w mieszkaniu Emilii Werner we Włostowicach zorganizowali oni pod pretekstem wieczorku towarzyskiego zebranie studentów, w którym wzięło udział 100 osób <sup>12)</sup>).

W okresie poprzedzającym wybuch rewolucji 1905—1907 roku Puławy wraz z okolicą były żywotnym jak na tamte czasy ośrodkiem przemysłu włókienniczego i terenem walki robotników i chłopów przeciw wyzyskowi fabrykantów i obszarników.

Wartość produkcji przemysłowej Lublina łącznie z sąsiednimi powiatami puławskim i lubartowskim wynosiła w 1894 roku więcej niż połowę wartości produkcji całej gubernii lubelskiej obejmującej wówczas 10 powiatów <sup>13)</sup>). Przemysł w powiecie puławskim skupiony był głównie w takich ośrodkach jak Puławy, Końskowola, Kurów, Opole. Na 14 fabryk włókienniczych w gubernii lubelskiej, produkujących płótno, sukno i wojłok — 12 było w powiecie puławskim <sup>14)</sup>). Przemysł włókienniczy znajdował się w następujących miejscowościach powiatu puławskiego: Baranów, Końskowola, Opole, Urządzków, Wymysłów. Wartość wyprodukowanego sukna w całej gubernii obliczano w 1895 r. na 30000 rb, z tego produkcja fabryk w Końskowoli i Opolu wynosiła 19800 rb <sup>15)</sup>). W Końskowoli nazywanej wówczas „Małą Łodzią” pracowało 6 fabryk: Gedego, Bajera, Finkelsztajna, Dyka, Boratyńskiego i Kąkla. Fabryka sukna Gedego zatrudniała 600 robotników <sup>16)</sup>).

Następne po przemyśle włókienniczym miejsce zajmowały cukrownie, garbarnie, słodownie, gorzelnie. Fabryki te przerabiały produkty i surowce rolnicze powiatu <sup>17)</sup>). Na ogólną ilość 6 cukrowni w gubernii lubelskiej — 2 znajdowały się w powiecie puławskim oraz 6 garbarni na ogólną liczbę 20 <sup>18)</sup>).

Znaczne skupienie przemysłu na terenie powiatu puławskiego i pokaźna ilość zatrudnionych robotników powodowało, że w większej

---

11) Tamże.

12) Tamże.

13) H. Wiercieński: Opis statystyczny gubernii lubelskiej. Warszawa 1901, s. 361.

14) Tamże, s. 364.

15) Tamże, s. 412.

16) „Sztandar Ludu”, 22 stycznia 1955.

17) WAPL, KGL nr 17/1904, k. 474.

18) H. Wiercieński: op. cit., s. 364.

masie odczuwali oni bardziej swą siłę, a wyzysk w dziedzinie pracy i płacy rodził poczucie krzywdy społecznej i bardziej sprzyjał szerzeniu się rewolucyjnych idei i wystąpień.

Bardziej ostro niż w innych powiatach guberni lubelskiej występowała na terenie powiatu puławskiego kwestia rolna. Ogólna powierzchnia gospodarstw rolnych w 1894 r. wynosiła 118183 dziesięcin<sup>19)</sup> i była najmniejsza w guberni przy największej ilości wsi — 239<sup>20)</sup>. Pod względem ilości ludności rolniczej powiat puławski był na drugim miejscu w guberni licząc 117483 głów. Kiedy na głowę ludności rolniczej przypadało w powiecie hrubieszowskich 2,7 morgi, to w powiecie puławskim tylko 1,6 morgi<sup>21)</sup>. W powiecie puławskim była również największa liczba gospodarstw drobnych o powierzchni poniżej 2,18 ha. Przeciętna dla tego typu gospodarstw w całym Królestwie polskim wynosiła 24,9%, to dla powiatów guberni lubelskiej kształtowała się następująco: bilgorajski — 9,6%, lubelski — 20,1%, krasnostawski — 29,0%, puławski — 30,0%<sup>22)</sup>. Taki podział użytków rolnych sprawiał, że chłopi powiatu puławskiego bardziej niż w innych odczuwali głód ziemi i dlatego ich walka przeciw obszarnikom przybrała w 1905 r. bardziej ostry charakter, wyrażając się w żądaniu ziemi serwitutowej<sup>23)</sup> i próbach podpalania zabudowań folwarcznych<sup>24)</sup>.

Oprócz największej liczby gospodarstw małorolnych powiat puławski liczył 11800 ludności bezrolnej<sup>25)</sup>, która znajdowała zatrudnienie w folwarkach obszarńczych jako robotnicy stali lub najemnicy.

Warunki pracy i płacy robotników rolnych były bardzo złe. Na przykład w powiecie puławskim w 1904 r. płaca robocza w różnych porach roku kształtowała się następująco:

- chłop z koniem otrzymywał od 1 rb do 1 rb 50 kop,
- chłop pieszy otrzymywał od 25 kop do 50 kop,
- robotnik rolny otrzymywał od 20 kop do 35 kop.

<sup>19)</sup> Tamże, s. 233.

<sup>20)</sup> Tamże, s. 346.

<sup>21)</sup> Tamże, s. 268—269.

<sup>22)</sup> St. Kalabiński i F. Tych: Walki mas chłopskich w rewolucji 1905—7 r. Kwartalnik Historyczny nr 4—5/1955, s. 44.

<sup>23)</sup> WAPL, KGL, teczka nr 91/1905, k. 59.

<sup>24)</sup> WAPL, KGL, teczka nr 3/1905, k. 88.

<sup>25)</sup> H. Wiercieński: op. cit., s. 269.

Każdy z wymienionych był na własnym utrzymaniu, które dziennie wynosiło od 14 do 18 kopiejek <sup>26)</sup>. Ciężkie warunki życiowe robotników rolnych i przykład walki strajkowej robotników przemysłowych sprawiły, że już w ostatnich dniach lutego 1905 r. jako pierwsi w guberni zastrajkowali robotnicy rolni majątków: Niezabitów, Lubki, Szczuczki, Poniatowa, Wronów, Karczmiska, Polanówka w powiecie puławskim, domagając się podwyżki płac, deputatów i ziemi obszarnej <sup>27)</sup>.

Jak widać na terenie powiatu puławskiego mieścił się znaczny ładunek sił rewolucyjnych, dla poruszenia których niezbędny był zapal prapagandy i agitacji. Feliks Dzierżyński w następujących słowach oceniał nastroje ludności i żołnierzy w powiecie puławskim: „Należy nam na ten punkt zwrócić ogromną uwagę — odegra on rolę bardzo ważną. Chcą tam od 1 maja rozpocząć rewolucję (à propos i w Warszawie, i bodajże w całej Polsce...). Agitatora trzeba będzie tam koniecznie wysłać” <sup>28)</sup>. „Ludność gotowa jest powstać, oczekuje tej chwili. W razie mobilizacji „malcziki” dadzą początek...” <sup>29)</sup>.

Rewolucyjną działalność agitacyjną i organizacyjną, która obejmowała nie tylko robotników i chłopów, ale i żołnierzy garnizonu puławskiego prowadził Komitet Południowy SDKPiL, utworzony w 1903 roku wśród studentów Instytutu Rolnictwa i Leśnictwa w Puławach <sup>30)</sup>.

Ślady agitacji prowadzonej w tym czasie przez Komitet Południowy SDKPiL potwierdza wydana odezwa „Do studentów i wszystkich tych, w których nie zgasło żywe uczucie”. znaleziona w lutym 1904 r. w stołowce studenckiej. Opiekun stołówki profesor Jakimow przekazał odezwę władzom, na co studenci zareagowali na zebraniu żądając usunięcia Jakimowa ze stanowiska opiekuna <sup>31)</sup>. Również raport gubernatora lubelskiego z 18 marca 1904 r. donosił o krążącej wśród ludności Puław i studentów propagandzie zmierzającej do wywołania powstania, uzbrojenia klasy robotniczej i likwidacji panów. W dniach 29 lutego i 2 marca <sup>32)</sup> odbyły się dalsze zebrania przeciw Jakimowowi,

<sup>26)</sup> WAPL, KGL,teczka nr 17/1904, k. 472.

<sup>27)</sup> WAPL, KGL,teczka nr 167/1905, k. 5.

<sup>28)</sup> F. Dzierżyński: Pisma wybrane, Warszawa 1952, s. 94.

<sup>29)</sup> Tamże, s. 98.

<sup>30)</sup> Tamże, s. 75. przyp. Red.

<sup>31)</sup> AGAD, KGG,teczka nr 103740, raport 29 luty 1904.

<sup>32)</sup> Daty w tekście podane są według kalendarza nowego stylu. ( )



w organizowaniu których czynną rolę odegrał student Włodzimierz Masłowski <sup>39)</sup>.

O stanie osobowym Instytutu Puławskiego i pochodzeniu społecznym i narodowościowym studentów mówią następujące zestawienia na dzień 1 stycznia 1905 r.:

*Pracujący w Instytucie w Puławach:*

Dyrektor	—	1
inspektor	—	1
profesorów	—	10
adiunktów	—	7
wykładowców	—	2
asystentów	—	16
innych etatowych	—	11
umownych	—	5
R a z e m	—	53

*Uczący się w Instytucie w Puławach w 1904 r.*

Stan studentów na 1 stycznia 1904 r.	—	324
Ubyło z różnych przyczyn w 1904 r.	—	115
Ukończyło studia z tytułem agronoma i leśnika I i II stopnia	—	32
Przyjęto nowych w 1904 r.	—	153
Stan na 1 stycznia 1905 r.	—	330

*Uczący się według wyznania:*

prawosławni	—	244
rzym.-kat.	—	56
ewangelicy	—	8
starego obrządku	—	2
Żydów	—	17
Mahometan	—	3
R a z e m	—	330

*Uczący się według pochodzenia:*

ziemianie i oficerowie sztabowi i wyżsi	133
duchownych	26
kozaków	14
obywateli miejskich	11

<sup>39)</sup> Tamże, raport 18 marzec 1904.

kupców	16
mieszczan i innych	86
chłopów i innych	41
obcokrajowców	3
R a z e m	330

Na poszczególnych kierunkach i latach studiów stan przedstawiał się następująco:

Kierunek studiów	Rok	Ilość studentów
Ogólny	1	99
Rolniczo-hodowlany	2	52
Leśny	2	36
Rolniczo-hodowlany	3	50
Leśny	3	37
Rolniczo-hodowlany	4	28
Leśny	4	28
R a z e m		330 <sup>34)</sup>

Mimo znacznej przewagi Rosjan, młodzież bez względu na narodowość włączyła się w wir rewolucyjnej walki. Sprzyjał temu skład społeczny studentów, wśród których na ogólną liczbę 330, było 127 synów mieszczan i chłopów, a 133 synów ziemian i wyższych oficerów. Wśród studentów Rosjan była zorganizowana grupa SDPRR, odznaczająca się na terenie Instytutu dużą żywotnością i która ściśle współpracowała z Komitetem Południowym SDKPiL i Centrum Puławskiej Wojskowo-Rewolucyjnej Organizacji<sup>35)</sup>.

Pod względem składu narodowościowego wśród studentów Instytutu byli Rosjanie i Polacy, Żydzi i Łotysze, Niemcy i Ormianie. Działalność prowadzona przez Wojskowo-Rewolucyjną Organizację na terenie Puław stanowiła piękny przykład internacjonalizmu. Czołowymi działaczami tej organizacji byli: Polacy — Edward Sokołowski, Marian Stachurski i Stiller — studenci Instytutu Rolnictwa i Leśnictwa w Puławach, Rosjanie — Aleksander Sołonin, Burobin i Łapowuk oraz Łotysz — Damberg<sup>36)</sup>. Wśród aresztowanych i zesłanych byli studenci różnych narodowości.

<sup>34)</sup> WAPL, KGL, teczka nr 17/1904, k. 36—37.

<sup>35)</sup> Tamże, teczka nr 2a/1905, k. 84.

<sup>36)</sup> P. Korzec: Wojskowo-Rewolucyjna Organizacja, Rok 1905, Warszawa 1955. s. 163—164.

Kolporter literatury rewolucyjnej i odezów rozklejanych na murach i płotach w okolicy Instytutu Puławskiego oraz koszar — Jan Diupero, jeden z kilku weteranów rewolucji 1905 r. — pamięta pseudonimy a nawet niektóre nazwiska studentów Instytutu członków SDKPiL: małżeństwo „Goląb”, „Leon”, „Piotr”, „Maria” — Marian Stachurski. Ściśle współpracował ze studentami Aleksander Formejster — syn administratora majątku Instytutu w Końskowoli, miał z nimi kontakty Jan Szczypa z Włostowic. Zebrania odbywały się zwykle we Włostowicach u Gorczyca lub Krzezińskiego<sup>87)</sup>.

Firma Instytutu służyła organizacji SDKPiL jako adres dla tajnej korespondencji. Feliks Dzierżyński pisał w lutym 1905 r.: „Adres do Puław: Instytut... Klucz ten sam co i hasło... składa się z 30 liter”<sup>88)</sup>.

## **2. Rewolucyjne wystąpienia studentów Instytutu od stycznia do wakacji letnich 1905 r.**

W walce narodowo-wyzwoleńczej przeciw uciskowi i wyzyskowi rewolucja 1905—1907 r. była kontynuacją stuletnich przeszło walk wyzwoleńczych polskich mas ludowych. Nawiązywała ona do tradycji powstań polskich, wysuwała nierozwiązane dotychczas żądania praw politycznych dla mas ludowych, ziemi dla chłopów. Była ona kontynuacją walk, na czele których po raz pierwszy stanęła rewolucyjna klasa proletariatu.

Na znak protestu przeciw krwawej masakrze przed pałacem cara w Petersburgu wystąpił w strajku powszechnym proletariatu Warszawy i Łodzi, Zagłębia i Lublina. Połączony strajk styczniowo-lutowy wyprowadził na ulice i place miast nową armię proletariackich bojowników o wolność.

Centralny organ SDKPiL „Czerwony Sztandar” w następujących słowach oceniał miejsce proletariatu w walce o wyzwolenie narodowe:

„My to, spracowani, my ze zgrubiałymi rękoma, my wydziedziczeni, stanęliśmy dziś na przedzie społeczeństwa. My, klasa robotnicza, jesteśmy dziś w Polsce przodownikami narodu... my, nadstawiając pierś pod kule rozpasanego żołądactwa, my, robotnicy, wnieśliśmy do stęchłego bagna burżuazyjnego carskiej Polski huragan rewolucji. A za nami w ślady za naszym robotniczym przykładem pękły

<sup>87)</sup> „Sztandar Ludu” nr 20/1955, „Jeden z tysięcy dziewięćset pięćdziesiąt”.

<sup>88)</sup> F. Dzierżyński: op. cit., s. 77.

się z odrętwienia i zapragnęli lepszego bytu urzędnicy, biuraliści, subiekci... Za nami młodzież i działwa zerwała się do walki o wolność ducha. Za nami oto chłop już burzy się i budzi do lepszego życia. Za nami, robotnikami, co żywe, co gnębione, staje do<sup>o</sup> boju”<sup>39)</sup>.

Już w styczniu 1905 r. proletariacki środek walki — strajk — przeniknął mury szkół i uczelni. Wybuchł on pod wpływem bezpośredniego wrażenia rzezi petersburskiej oraz pod wpływem rewolucyjnego ruchu proletariatu<sup>40)</sup>. W Królestwie Polskim ruch studencki stał się zarazem przejawem walki narodowo-wyzwoleńczej. 28 stycznia 1905 r. strajk ogarnął Uniwersytet Warszawski i Politechnikę oraz szereg gimnazjów męskich i żeńskich.

Uchwała Uniwersytetu Warszawskiego podjęta 28 stycznia, gdy w Warszawie trwał strajk powszechny, świadczy o wpływie nastrojów rewolucyjnych na młodzież:

„My, młodzież Uniwersytetu Warszawskiego, zebrana na wiecu ogólno-akademickim w dniu 28 stycznia 1905 r. w gmachu uniwersyteckim, wyrażamy swą bezwzględną solidarność z ruchem rewolucyjnym proletariatu i jego walką w obecnej chwili o zwalenie rządów absolutystycznych w państwie rosyjskim i wyzwolenie się spod wspólnego jarzma”<sup>41)</sup>.

Narodowo-wyzwoleńczy charakter walki strajkowej młodzieży studenckiej ukazuje również rezolucja przyjęta na wiecu ogólnostudenckim na Politechnice Warszawskiej:

„Żądamy prawa każdej narodowości... stanowienia o swoim losie, żądamy zagwarantowanej ustawą wolności rozwoju kulturalnego wszystkich narodowości; żądamy zwołania Zgromadzenia Prawodawczego... na zasadzie powszechnego, tajnego, bezpośredniego i równego głosowania, które zadecyduje o potrzebach narodu. Gwarancją zwołania takiego zgromadzenia — jest obalenie caratu”<sup>42)</sup>.

W sprawie szkół uchwała studentów Uniwersytetu wysuwała następujące żądanie: „My zaś, bezpośrednio odczuwający ucisk carskiego szkolnictwa, uważamy za niezbędne unarodowienie szkół”<sup>43)</sup>.

---

<sup>39)</sup> Czerwony Sztandar, kwiecień 1905, nr 25, s. 10—11.

<sup>40)</sup> J. Zarnowski: op. cit., s. 192—193.

<sup>41)</sup> Z pola walki 10 III 1905, nr 5, s. 7.

<sup>42)</sup> Tamże.

<sup>43)</sup> Tamże.

Odezwa Zarządu Głównego SDKPiL z marca 1905 r. wskazywała, że demokratyzacja szkoły jest najściślej związana ze sprawą demokratyzacji ustroju politycznego państwa. Aby usunąć system policyjny ze szkoły, trzeba przede wszystkim usunąć państwo policyjne. Odezwa podkreślała, że walka o wolność polityczną jest jednocześnie walką o wolność narodową, jest walką o możliwość stworzenia szkoły nie tylko demokratycznej, ale i polskiej <sup>41)</sup>.

Chociaż ucisk narodowy na odcinku szkolnictwa odczuwały przede wszystkim masy pracujące, a częściowo tylko klasy posiadające, jednak młodzież pochodząca z różnych środowisk jednakowo odczuwała ciężar reakcyjnego systemu szkolnego. Dlatego strajk z Warszawy szybko rozszerzył się na całe Królestwo; 29 stycznia zastrajkowała młodzież Łodzi, 31 stycznia Częstochowy.

W Lublinie strajk męskiej i żeńskiej młodzieży gimnazjalnej rozpoczął się 30 stycznia i był wyrazem solidarności młodzieży z walką strajkową robotników lubelskich. 31 stycznia uczniowie starszych klas gimnazjum męskiego w Chełmie Lubelskim przedłożyli dyrektorowi żądania, z których wyraźnie przemawiała treść społeczna, klasowa:

- 1) Wprowadzenia w życie zasady powiązania szkoły ze społeczeństwem za pomocą dopuszczenia rodziców do rady szkolnej.
- 2) Rozszerzenia uprawnień rady szkolnej do wybierania dyrektora gimnazjum, który byłby wyrazicielem interesów szkoły przed władzami.
- 3) Zniesienia systemu ograniczeń proporcjonalnych.
- 4) Zniesienia nadzoru nad uczniami.
- 5) Zezwolenia na organizowanie kółek samokształceniowych.
- 6) Urządzania towarzyskich wieczorków artystycznych.
- 7) Zniesienia obowiązku uczęszczania do świątyń <sup>42)</sup>.

Jak widać w żądaniach tych przemawiała wyraźnie treść społeczna, klasowa. Do strajku przyłączyli się wychowankowie progimnazjum w Hrubieszowie, którzy domagali się wprowadzenia języka polskiego jako wykładowego i jako przedmiotu oraz korzystania ze stypendiów i nieopłacania wpisów bez różnicy wyznań <sup>43)</sup>. W strajku

---

<sup>41)</sup> SDKPiL w rewolucji 1905 roku, Warszawa 1955, s. 119.

<sup>42)</sup> WAPL, KGL,teczka nr 91/1905, k. 429.

<sup>43)</sup> Tamże, k. 28.

wzięli również udział uczniowie prywatnej szkoły prowadzonej przez profesora Szejmina w Puławach <sup>47)</sup>.

Młodzież w salach niszczyła portrety carskie, śpiewała pieśni rewolucyjne, posiadała też własne sztandary, z którymi często manifestowała wychodząc na ulicę.

Przykład młodzieży gimnazjalnej oddziałal na uczniów szkół podstawowych i zawodowych. 31 marca 1905 r. w 4 miejskiej szkole dwuklasowej w Lublinie część uczniów z klas wyższych zmówiła się i zażądała piśmiennie zaprowadzenia wykładów wszystkich przedmiotów w języku polskim. Przerwali oni lekcję i wyszli ze szkoły.

Wakacje zimowe nie wstrzymały strajku studentów. Pierwszego dnia po feriach studenci Uniwersytetu Warszawskiego opanowali budynki uczelni, przepędzili władze uniwersyteckie, zniszczyli portrety Mikołaja II i uchwalili kontynuowanie strajku <sup>48)</sup>.

W strajku szkolnym brała udział młodzież proletariacka i drobno-mieszkańska, inteligentka, burżuazyjna a nawet jednostki obszarniczej. Oprócz Uniwersytetu i Politechniki nieczynny był Instytut Weterynaryjny oraz Instytut Rolnictwa i Leśnictwa w Puławach <sup>49)</sup>.

Ruch studencki w Instytucie Rolnictwa i Leśnictwa rozpoczął się zaraz po „Krwawej niedzieli”. Pod wpływem wydarzeń w Petersburgu studenci Instytutu wywiesili portret popa Hapona i wygłaszali przemówienia solidaryzujące się z jego działalnością <sup>50)</sup>. Na zebraniu, które odbyło się w drugiej połowie stycznia w mieszkaniu studenta Niewadowskiego — zebrani studenci w liczbie 30 osób czytali biuletyn wydarzeń i domagali się konstytucji oraz uwolnienia Hapona. Z rezolucją podobnej treści dołączyli się asystenci <sup>51)</sup>.

Jak widać złudzenia, które początkowo żywili robotnicy petersburscy, udzielili się również studentom Instytutu. Jednak w miarę rozwoju wydarzeń i pod wpływem działalności Komitetu Południowego SDKPiL oraz dzięki ścisłej więzi z robotnikami żywiołowość ustępowała miejsca świadomej działalności prowadzonej przez studentów wśród wszystkich warstw ludności.

---

<sup>47)</sup> Tamże, teczka nr 2/1905, k. 18.

<sup>48)</sup> Z. K o r m a n o w a: Problematyka walki narodowo-wyzwoleńczej w latach rewolucji 1905—1907 r., Sesja Naukowa, październik 1955, s. 81.

<sup>49)</sup> Tamże, s. 81.

<sup>50)</sup> WAPL. KGL, nr 3/1905, k. 103.

<sup>51)</sup> AGAD, GGW, nr 103741/1905, raport 24 I 1905.

W marcu 1905 Komitet Południowy SDKPiL w Puławach wydał ulotkę zatytułowaną „A kolor jego jest czerwony, bo na nim robotników krew”, która wzywała wszystkie narodowości Rosji do powstania przeciw carowi<sup>52)</sup>. Ulotka Zarządu Głównego SDKPiL zatytułowana: „Słowo do braci włościan”, kolportowana na terenie powiatu puławskiego w kwietniu 1905 r., wzywała chłopów do łączenia się z robotnikami celem wywołania rewolucji<sup>53)</sup>.

Komitet Południowy SDKPiL prowadził również działalność wśród żołnierzy. W połowie lutego wydał odezwę w języku rosyjskim z powodu podjudzania żołnierzy przeciw Żydom<sup>54)</sup>. 29 lutego wydał i rozkolportował w koszarach odezwę, spowodowaną rozporządzeniem władz wojskowych o wysyłaniu żołnierzy Polaków i Żydów w głąb Rosji i do armii czynnej na Daleki Wschód<sup>55)</sup>. Znaczący wpływ na nastroje żołnierskie wywierały ponadto rewolucyjne wystąpienia studentów.

Na licznych zebraniach, organizowanych przez studentów w majątku Instytutu na Mokradkach oraz w bursie studenckiej, wygłaszali oni rewolucyjne przemówienia nawołujące do zmiany ustroju państwowego. Aby doprowadzić do uspokojenia studentów, władze Instytutu pozwoliły oficjalnie na urządzenie zebrania w budynku bursy. Mimo przeciwnego stanowiska dyrektora i wielu profesorów obecnych na zebraniu, studenci postanowili przerwać zajęcia, motywując tę decyzję „niemożliwością spokojnego przedłużenia zajęć, skoro w Petersburgu i w całej Rosji rozgrywają się przykre wydarzenia, do których doprowadził nieudolny... rząd”. Studenci podkreślali, że „dla dobra Rosji, rząd ten winien być zastąpiony przez parlamentarną formę rządzenia”<sup>56)</sup>. W tym ruchu studenckim, który okazał się łączny z ogólnym ruchem młodzieży uczącej się na uniwersytetach wszystkich innych miast, studenci Polacy podzielili się na dwie grupy: jedna złączyła się ze studentami Rosjanami, a druga będąca w mniejszości propagowała kierunek nacjonalistyczny<sup>57)</sup>.

---

<sup>52)</sup> WAPL, KGL, nr 2/1905, k. 4

<sup>53)</sup> Tamże, k. 19.

<sup>54)</sup> I. P a w ł o w s k i; Ruch rewolucyjny w Warsz. Okr. Wojskowym, Kwartalnik Historyczny, nr 4/1954, s. 27.

<sup>55)</sup> Tamże.

<sup>56)</sup> WAPL, KGL, nr 3/1905, k. 103.

<sup>57)</sup> Tamże.

Ludność w Puławach sprzyjała ruchowi studenckiemu, dostrzegając w nim protest przeciw rządowi carskiemu. Widząc przychylny nastrój ludności, przywódcy miejscowego ruchu studenckiego zamierzali zorganizować w Puławach demonstrację polityczną w formie pochodu z czerwonymi szlandarami. Do demonstracji studenci przygotowywali się wraz z robotnikami słodowni Kapelmana<sup>88)</sup>. Jednak pomysł ten nie znalazł na wiosnę aprobaty zarówno wśród części młodzieży jak i wśród ludności, na którą liczone, że przyłączy się do tego pochodu<sup>89)</sup>. Dlatego też nie doszło do demonstracji, a cały ruch ograniczył się do zebrań w bursie studenckiej oraz w domach prywatnych. Miejscem częstych zebrań był dom Karola Krzemińskiego we Włostowicach, co potwierdza raport naczelnika powiatu, do którego zgłosił się chłopak Piotr Pawłowski liczący 17 lat i doniósł, że:

„w ciągu 1904 r. uczył się on rzemiosła kowalskiego u mieszkańca wsi Włostowice, gminy Puławy, kowala Karola Krzemińskiego..., lecz od początku 1905 roku gospodarz jego, Krzemiński, zaprzestał nauczania go rzemiosła, natomiast polecał mu wystawać na czatach koło domu w tym celu, aby powiadamiać o pojawieniu się policji albo żandarmów i uprzedzać zbierających się w domu studentów, żołnierzy miejscowych pułków i inne osoby”<sup>90)</sup>. W domu Krzemińskiego było dużo różnych książek, czerwonych flag, oraz odbijano odezwy na hektografie. Jak donosił Pawłowski, „prowadzone były rozmowy o rewolucji, która powinna być zacząć się od buntu żołnierzy w pułkach, do których mieli przyłączyć się mieszkańcy”<sup>91)</sup>. Pod wpływem rewolucyjnej agitacji żołnierze 71 bielewskiego pułku w Puławach postanowili na znak protestu przeciwko brutalnemu obchodzeniu się z nimi, jak również na znak solidarności z walką wyzwolenczą ludu polskiego, okazać władzom wojskowym opór podczas strzelania pułkowego<sup>92)</sup>.

O działalności agitacyjnej, prowadzonej wśród żołnierzy przez studentów Instytutu, mówił również raport naczelnika powiatu puławskiego z kwietnia 1905 r.: „wśród żołnierzy miejscowego garnizonu studenci Instytutu prowadzą agitację przeciw wojnie i przeciw wykonywaniu rozkazów strzelania do bezbronnych tłumów, kiedy wojsko

---

<sup>88)</sup> AGAD, GGW, nr 103741/1905, raport 21 I 1905.

<sup>89)</sup> WAPL, KGL, nr 3/1905, k. 103.

<sup>90)</sup> WAPL, KGL, nr 2/1905, k. 84.

<sup>91)</sup> Tamże, k. 85.

<sup>92)</sup> I. P a w ł o w s k i: op. cit., s. 29.



wzywane jest do pomocy miejscowym władzom. Ustalono w dochodzeniu osobę studenta Sabasznikowa, którego aresztowano”<sup>63</sup>).

Agitacja rewolucyjna rozluźniła dyscyplinę w wojsku. Kiedy w 71 pułku bielewskim i 72 pułku tulskim powiadomiono żołnierzy o skierowaniu 1000 ochotników na Daleki Wschód i wezwano ich do zgłaszania się, w pułku bielewskim zgłosiła się  $\frac{1}{3}$  a w tulskim  $\frac{2}{3}$ . Wśród żołnierzy rozchodziły się wieści, że odmówią pójścia na wojnę, a jeśli wysłanie ich na Daleki Wschód nie zostanie wstrzymane, wówczas urządzią bunt na stacji kolejowej<sup>64</sup>).

27 kwietnia 1905 r. w wielki czwartek wieczorem, kiedy wszyscy oficerowie znajdowali się w cerkwi, w pułkach garnizonu puławskiego przeprowadzono próbę wywołania buntu.

Jak wspomina Jan Diupero, jeden z uczestników tych wydarzeń wymienionego dnia, tysiące chłopów, robotników i rzemieślników z Puław, Kurowa, z całego powiatu a nawet zza Wisły zgromadziły się w trzech punktach pod Puławami i czekały na sygnał z koszar, by uderzyć na magazyny z bronią i przyjść powstańcom z pomocą. Część rewolucjonistów czekała na stacji, gotowa do przecięcia drutów telefonicznych<sup>65</sup>). Inny uczestnik, Wolski, wspomina, że jeden oddział bojowy miał się zebrać pod Brzezinkami koło Puław, drugi miał ukryć się na „Księżym Polu” — na polach włostowickich, trzeci miał wkroczyć na teren koszar i wywołać bunt wśród żołnierzy. Do trzeciej grupy należeli: Burobin, „Mówca”, kilku żołnierzy i studentów oraz kilku robotników z Włostowic. W tej grupie był Wolski<sup>66</sup>).

„O godzinie 9 wieczorem przebrani w mundury żołnierskie przedstawiciele Komitetu Południowego SDKPiL wespół z przedstawicielami WRO, z Burobinem na czele, weszli do koszar nawołując żołnierzy do zbrojnego wystąpienia. W koszarach zabrzmiały okrzyki: „Precz z wojną! Precz z samowładztwem! Niech żyje rewolucja! Niech żyje socjaldemokracja!”. Pierwszym spośród żołnierzy, który na wezwanie agitatorów wyskoczył z koszar z karabinem w rękę, był starszy strzelec z bielewskiego pułku, Griszanin. Za nim podążyło jeszcze dziesięciu uzbrojonych żołnierzy, wołając: „Tutaj, towarzysze, nie potrzeba nam wojny, tu u nas będzie wojna”... Burobin biegnąc na przedzie zbunto-

---

<sup>63</sup>) WAPL, KGL, nr 91/1905, k. 116.

<sup>64</sup>) Tamże, k. 125.

<sup>65</sup>) Sztandar Ludu, nr 20/1955.

<sup>66</sup>) Trybuna Ludu, nr 199/1951.

wanych żołnierzy wznosił okrzyki: „Precz z wojną! Za mną, towarzysze!” Zza baraku wypadła grupa wojskowych. W zapadających ciemnościach nie można ich było rozróżnić. Byli to kozacy. Dziesięciu żołnierzy zbliżyło się do nich na odległość około stu metrów. Część żołnierzy poznawszy kozaków rozpierzchła się w różne strony, nie zaprzestając strzelaniny. Natomiast pięciu żołnierzy z Burobinem na czele, przyjmując kozaków za żołnierzy podeszło do nich na odległość 20—30 kroków... kozacy oddali kilka salw w kierunku zbliżających się żołnierzy. Ugodzony trzema kulami Burobin nie złożył broni. Z okrzykiem: „Jeszcze żyję! Niech żyje socjaldemokracja!” rzucił się na kozaków z bagnetem. Ugodzony czwartą kulą, poległ śmiercią bohatera”<sup>87)</sup>.

Po wyprowadzeniu obu pułków do przeglądu okazało się, że pięciu żołnierzy zbiegło z bronią. Ślady zbiegów prowadziły do gospodarstwa Instytutu, gdzie znaleziono dwa szynele i rozerwaną czapkę żołnierską<sup>88)</sup>.

Próba powstania w koszarach puławskich została krwawo stłumiona, a jej zakończeniem były liczne aresztowania w Instytucie i w okolicy.

Analizując wpływ studentów na żołnierzy garnizonu puławskiego, gubernator lubelski donosił w raporcie do generał-gubernatora warszawskiego:

„Doświadczenie wykazało, że studenci Instytutu prowadzili na szeroką skalę propagandę polityczną w koszarach, zatrzymywali na ulicy żołnierzy, wszczynali z nimi dyskusje, zapraszali ich do siebie, wciągali żołnierzy na nielegalne zebrania, kolportowali wśród nich socjaldemokratyczną literaturę w postaci odezw, broszur itp. Bliska odległość koszar od Instytutu oraz zakwaterowanie niektórych oddziałów bezpośrednio na terenie zamieszkałym przez studentów, niezmiernie dodatnio wpływały na osiągnięte przez nich sukcesy w pracy agitacyjnej wśród żołnierzy. Sprzyjającą okolicznością było również to, że większość studentów wywodzących się z „prostego ludu” rosyjskiego umiała trafić do duszy żołnierza...”<sup>89)</sup>.

Kiedy Feliks Dzierżyński w następujących słowach przedstawiał trudności pracy propagandowej na terenie Łodzi i innych ośrodków,

<sup>87)</sup> I. Pawłowski: op. cit., s. 38—39.

<sup>88)</sup> WAPL, KGL, nr 3/1905, k. 105.

<sup>89)</sup> WAPL, KTGL, nr 8/1905. cz. I, k. 225.

stwierdzając: „...musimy wynaleźć dla każdego koła inteligenta (który by się tam wyrabiał i mógł być w przyszłości kierownikiem), w charakterze propagandysty”<sup>70)</sup>, oraz że „daje się ...odczuwać brak agitatorów — mówców”<sup>71)</sup> — to studenci Instytutu Puławskiego, kierowani przez obie partie: SDKPiL i SDPRR oraz Wojskowo-Rewolucyjną Organizację, przewidujące możliwość wybuchu powstania wśród żołnierzy garnizonu puławskiego, od początku wystąpień rewolucyjnych pełnili zaszczytne funkcje propagandystów i agitatorów, a w następnym okresie jesienno-wznowienia fali rewolucyjnej wyrosli oni pod opieką partii do roli organizatorów i kierowników ulicznych demonstracji oraz do roli mówców na organizowanych zebraniach i wiecach.

Wskutek natarczywych żądań studentów domagających się zamknięcia Instytutu, władze szkolne zamknęły uczelnię, a studenci rozjechali się do miejsc rodzinnych.

Strajk szkolny w miastach Królestwa przetrwał analogicznie do strajków w Warszawie do czerwca 1905 r., do wakacji letnich. Jednak specyfika Puław i okolic, które były ważnym wówczas ośrodkiem przemysłu włókienniczego, posiadały silnie rozbudowaną organizację SDKPiL współpracującą z grupą SDPRR, były ośrodkiem znacznego skupienia wojska — 4 pułki, wśród których prowadzona była agitacja — wszystko to odziaływało na postawę studentów i grona profesorów Instytutu i stwarzało społeczne zapotrzebowanie na ich wiedzę i organizacyjne umiejętności, które ujawniają się szczególnie w rewolucyjnych wystąpieniach jesienią 1905 r.

### **3. Rewolucyjne wystąpienia studentów od września do listopada 1905 r.**

Strajki jesienne, zwłaszcza październikowo - listopadowe, do których wzywały odezwy Zarządu Głównego SDKPiL oraz Komitetów lokalnych, ogarnęły całe Królestwo. W wielu ośrodkach, jak: w Częstochowie, Kaliszu, Puławach, Zduńskiej Woli, Radomiu dochodziło do starć zbrojnych. Na ulicach i placach, w salach i lokalach publicznych odbywały się masowe wiece.

Wzrastał się udział chłopów w walkach narodowo-wyzwoleńczych, po stronie rewolucji wypowiadały się coraz liczniejsze odłamy inteli-

---

<sup>70)</sup> F. Dzierżyński: op. cit., s. 80.

<sup>71)</sup> Tamże, s. 81.

gencji. Mimo swojej chwiejności, inteligencja mogła stać się potencjalną siłą rewolucyjną pod warunkiem związania się jej z masami ludowymi. Mogłaby ona dać licznym warstwom drobnomieszczaństwa i chłopów to właśnie, czego im braknie: wiedzę, program, kierownictwo, organizację.

Potężna fala proletariackiego szturm na twierdzą ucisku porwała jesienią 1905 r. wychowanków i wychowawców Instytutu Puławskiego. Po przerwie w zajęciach, która trwała łącznie z miesiącami wakacyjnymi, we wrześniu studenci przystąpili do zajęć. 28 września wieczorem odbyło się w budynku bursy zebranie studentów, na którym omawiano sprawę przystąpienia do zajęć; 80 studentów było za rozpoczęciem nauki, a 90, w tej liczbie i Polacy, byli za strajkiem<sup>72)</sup>. Nazajutrz 29 września po burzliwej dyskusji studenci większością głosów zdecydowali przystąpić do zajęć. Na tym zebraniu oraz na zebraniu w dniu 30 września studenci Polacy postawili sprawę szkoły narodowej. Podtrzymywali ich w tym żądaniu Żydzi i niewielka liczba Rosjan. Ponieważ wśród studentów przeważali Rosjanie, projekt prowadzenia wykładów w Instytucie w języku polskim nie został przyjęty. Natomiast uchwalono, aby wszystkie napisy i ogłoszenia na budynkach Instytutu i w jego gospodarstwach były w języku rosyjskim i polskim. Na czwartym roku odbywały się końcowe egzaminy, zaś na pozostałych latach wykłady, jednak atmosfera nie sprzyjała nauce. Prawie każdego dnia organizowane były zebrania, na których omawiano bieżące wydarzenia i palące zagadnienia. Studenci uczęszczali na wykłady niesystematycznie i byli mocno podnieceni. Chodziły wieści, że zajęcia na Instytucie będą odbywały się tylko do stycznia, po czym studenci rozjadą się do domów i więcej nie wrócą. Meldunek naczelnika powiatu puławskiego donosił, że „wśród studentów Instytutu Rolnictwa i Leśnictwa istnieje nadal ferment, lecz nie wychodzi on poza ściany uczelni, a w bursie studenckiej prawie każdego dnia organizowane są zebrania, na których w przeważającej części rozpatrywane są zagadnienia zmiany ustroju państwowego”<sup>73)</sup>.

W końcu września i na początku października 1905 r. wybuchły strajki w Moskwie, Iwanowie, Twerze. Rozpoczynając się od konfliktów ekonomicznych, strajki szybko przerastały w demonstracje polityczne. 2 października rozpoczął się strajk drukarzy w Moskwie, poparty przez

---

<sup>72)</sup> WAPL, KGL, nr 228/1905.

<sup>73)</sup> Tamże.

robotników przemysłu drzewnego oraz przez piekarzy. Piekarze rozpoczęli prawdziwy bój z kozakami i policją, którzy rozpędzali uczestników zebrań i wieców. Do walki wprowadzone zostało wojsko. Aresztowano 192 robotników — piekarzy, 2 robotników zabito, 8 raniono <sup>74)</sup>. Wzburzenie było wielkie, rozpoczęto zupełnie jawną agitację za strajkiem powszechnym. „Nastroje rewolucyjne ogarniały coraz szersze masy. Studenci, którzy zjechali się na początku jesieni do Moskwy, prawie wcale nie przystępowali do zajęć. Po tłumnej masówce studentów... postanowiono zamknąć Uniwersytet Moskiewski, by lud rewolucyjny mógł w gmachu uniwersyteckim urządzić swe wiece” <sup>75)</sup>.

Wiść o rozruchach w Moskwie dotarła do Puław w dniu 12 października. Dla uczczenia pamięci ofiar moskiewskich rozruchów studenci Instytutu Puławskiego postanowili zastrajkować przez trzy dni. 13 października wieczorem grupa studentów licząca 30 osób wyszła na ulicę Lubelską śpiewając „Wieczna pamięć”. W demonstracji tej wzięły udział również osoby postronne <sup>76)</sup>.

Hasło SDKPiL: „Ulica musi należeć do robotników” <sup>77)</sup> podjęte zostało odtąd przez studentów Instytutu Puławskiego. Przez cały październik i część listopada, tj. do czasu zamknięcia Instytutu na polecenie generał-gubernatora warszawskiego, ferment który dotychczas wrzał w murach uczelni, przelał się na ulice i place rozpalając serca i umysły żarem rewolucyjnych hasel pisanych na czerwonych sztandarach. Młodzież studencka zespoliła się w licznych demonstracjach ulicznych z masami ludowymi, dla których również otworzyła sale Instytutu, odbywając wspólne zebrania i wiece.

Październikowy strajk kolejowy był ściśle związany z walką proletariatu fabrycznego Moskwy i Petersburga. Przerastając w strajk powszechny, ogarnął on całą Rosję i Polskę oraz jeszcze bardziej wzmógł nastroje rewolucyjne wśród studentów Instytutu Puławskiego.

Dnia 15 października o godzinie drugiej po południu po zakończeniu nabożeństwa żałobnego w kaplicy Instytutu, które poświęcone było pamięci rektora Uniwersytetu Moskiewskiego kniazia Trubecckiego, grupa studentów 80 do 100 ludzi zeszła się w budynku Instytutu

---

<sup>74)</sup> A. M. Pankratowa: Pierwsza Rewolucja Rosyjska 1905—1907 roku, Warszawa 1952, s. 140—141.

<sup>75)</sup> Tamże, s. 142.

<sup>76)</sup> WAPL, KGL, nr 228/1905.

<sup>77)</sup> WAPL, KGL, nr 2/1905, k. 177.

na zebranie, na którym oprócz spraw politycznych, rozpatrywano zagadnienie uczczenia pamięci księcia Trubeckiego. Fakt ten oceniono jako przejaw nacjonalizmu, dlatego też studenci zdecydowali zorganizować demonstrację polityczną na ulicach osady. Dyrektor, który dowiedział się o tym, osobiście przekonywał studentów, by odstąpili od tego zamiaru. Pod wpływem przemówienia dyrektora część studentów rozeszła się w spokoju, druga zaś część, licząca około 50 ludzi, udała się drogą prowadzącą z Instytutu na ulicę Lubelską, gdzie spotkała się z demonstracją idącą pod czerwonymi flagami. Połączone szeregi demonstrantów przeszły ulicami Puław, śpiewając pieśni o żałobnych motywach. Na flagach widniały napisy: „Niech żyje wolność! Precz z caratem! Wieczna chwała tym, co zginęli za wolność”. Podczas demonstracji tłum zatrzymywał się na środku ulicy, a mówcy wygłaszali przemówienia, po których tłum wznosił okrzyki: „Precz z caratem!”<sup>76)</sup>.

Grupa studentów Instytutu z udziałem miejscowej ludności ze śpiewem i okrzykami udała się w kierunku koszar 2 brygady 18 dywizji piechoty, mieszczącej się przy szosie, następnie demonstranci zawrócili do wsi Mokradki a potem znowu do osady<sup>77)</sup>. Gdy strażnik zaproponował rozejście się i oddanie transparentów, uczestnicy demonstracji odpowiedzieli: „Nie rozejdziemy się i nie oddamy transparentów, dzisiaj nasze rządy”<sup>80)</sup>. W obawie, aby nie wywołać rozruchu, policjanci nie stosowali żadnych represji. Otrzymali oni polecenie, aby na wypadek jeśli demonstranci nie posłuchają wezwania do rozejścia się, postępować za nimi do czasu zakończenia demonstracji, a jeśli to możliwe, zapisać nazwiska uczestników pochodu. Rozpoznani zostali studenci: Priaszewski, Damberg, Pelcer, Titas, Elsner, Łapiner, Paławandow<sup>81)</sup>. Pochód rozwiązał się na podwórzu domu studenckiego, na którego budynku zostały wywieszone flagi.

Raport naczelnika powiatu donosił, że „wzburzenie wśród studentów znacznie wzrosło i przybiera groźne rozmiary”, oraz podkreślał, że „czynny udział w podburzaniu studentów bierze postępową grupą profesorów”<sup>82)</sup>.

---

76) WAPL, KGL, nr 228/1905, raport nr 156.

77) Tamże, raport nr 292.

80) AGAD, GGW, nr 103742/1905, k. 6.

81) Tamże.

82) WAPL, KGL, nr 228/1905, raport nr 156.

Nazajutrz 16 października o godzinie 6 po południu odbyło się w bursie studenckiej zebranie w formie wiecu, w którym wzięli udział studenci i osoby postronne łącznie 300 osób. Na wiecu studenci i inni mówcy wygłaszali przemówienia o rewolucyjnej treści: o niepłaceniu podatków, o zwiększeniu nadziałów ziemi i o ciężkim położeniu niższych klas ludności<sup>83</sup>). Na ulicy słyhać było słowa: „Precz z caratem! „My przelewamy krew za wolność, pomóżcie nam”. Przemówienia wygłaszane były w języku rosyjskim i polskim. Jedna ze ścian sali, gdzie odbywał się wiec, była przystrojona czerwonymi flagami z napisami w języku: polskim i rosyjskim: „Wolność i równość” (ros.), „Wolność zgromadzeń (ros.), „Precz z rządem moskiewskim” (pol.), „Niech żyje rewolucja” (pol.). Wśród uczestników wiecu: robotników, chłopów, mieszczan i Żydów — raport wymieniał: Nielszow Wierzbickiego — kancelistę Instytutu, Cytucha — stróża Instytutu, profesora Nabokicha z żoną, oraz żonę asystenta Ustjancewa<sup>84</sup>). Po wiecu, który zakończył się o godzinie 11 w nocy, uczestnicy rozeszli się grupami do domów.

W dniu 22 października w budynku bursy Instytutu odbył się z udziałem osób postronnych drugi wiec polityczny. Mimo słotnej pogody uczestniczyło w nim około 1000 osób obojga płci, które przybyły nie tylko ze wszystkich zakątków powiatu, lecz także z Warszawy, Lublina i innych miast, wezwane za pomocą rozrzucanych odezw oraz powiadamiane ustnie. Na wiecu tym mówcy wygłosili kilka przemówień, w których wzywali ludność do nie urządzania ulicznych zamieszek, gdyż w tym wypadku trzeba by zabijać żołnierzy, tj. swoich braci chłopów. Zamiast pogromów mówcy radzili ludności, aby wyrządzano władzy wszelkiego rodzaju szkody moralne i materialne, jak np. niepłacenie podatków, niesłuchanie władzy, uchylanie się od pełnienia służby wojskowej, prowadzenie rewolucyjnej agitacji w wojsku. Przemówienia wygłaszane były w języku polskim, rosyjskim i żydowskim<sup>85</sup>).

Według posiadanych przez policję wiadomości następny wiec zapowiedziany został na 28 października, tj. w czasie powołania poborowych, a 29 października zamierzano zorganizować na ulicach Puław olbrzymią manifestację polityczną.

---

<sup>83</sup>) Tamże, raport nr 158.

<sup>84</sup>) Tamże, raport nr 4279.

<sup>85</sup>) Tamże, raport nr 162.

Naczelnik powiatu w następujących słowach oceniał sytuację w tych dniach, donosząc gubernatorowi lubelskiemu:

„Polityczne poruszenia wśród studentów miejscowego Instytutu i organizowane przez nich wiece oddziałują ujemnym przykładem i w takim biegu wydarzeń trudno ręczyć za następstwa,... kiedy w stosunku do licznych wypadków o politycznym charakterze nawet w stolicach nie są stosowane środki przewidziane prawem. Ostatnie wydarzenia w Puławach w związku z niewątpliwie oczekiwanymi wystąpieniami w czasie powołania poborowych, mogą wywołać taką sytuację, w której trzeba będzie zastosować nadzwyczajne, nie cierpiące zwłoki rozporządzenia”<sup>66)</sup>.

Już pierwsze wystąpienia mówców i uczestników na wiecach w dniach 15 i 16 października zaniepokoiły także gubernatora warszawskiego, który polecił gubernatorowi lubelskiemu położyć kres rewolucyjnej działalności studentów w Puławach.

W odpowiedzi gubernator lubelski poinformował, że 16 października wydelegował do Puław vice-gubernatora, który uprzedził dyrektora Instytutu, że w wypadku powtórzenia się nieporządków ulicznych zostanie wezwane wojsko, celem stłumienia rozruchów siłą. Odnośnie poglądu władz administracyjnych na zamknięcie Instytutu dyrektor uważał, że może to spotęgować nastroje rewolucyjne wśród studentów i raczej należy pójść na pewne ustępstwa. Zdaniem dyrektora sytuacja poprawi się w końcu października, gdy absolwenci opuszczą mury uczelni<sup>67)</sup>.

Zorganizowany w dniu 22 października wiec polityczny w budynku bursy Instytutu wzmógł niepokój generał-gubernatora Skałłona, który w szyfrowanej depeszy zapytał gubernatora lubelskiego, jakie środki oddziaływania zastosowano wobec uczestników rewolucyjnego zebrania w Instytucie w Puławach<sup>68)</sup>.

Gubernator lubelski wyjaśniał telegraficznie w dniu 29 października, że w sprawie nieporządków w Puławach prowadzone jest dochodzenie na mocy artykułu 1035. Stwierdzono, że zebranie odbyło się w budynku bursy Instytutu i porządek nie był naruszony. Zarazem zobowiązano dyrektora, aby nie dopuścił na zebrania w pomieszczeniach Instytutu osób postronnych. Dla doglądania porządku skiero-

---

<sup>66)</sup> Tamże.

<sup>67)</sup> AGAD, GGW, nr 103742/1905, k. 10.

<sup>68)</sup> WAPL, KGL, nr 228/1905, depesza nr 231.



wany został do Puław oficer sztabowy. Polecono również wystawić patrole i zwiady <sup>89)</sup>).

Istotnie 26 października gubernator lubelski skierował do dyrektora Instytutu Rolnictwa i Leśnictwa w Puławach pismo następującej treści:

„Obowiązującymi rozporządzeniami Głównego Naczelnika kraju z 24 lutego i 26 czerwca br. zakazane zostały pod karą osobistej odpowiedzialności zgromadzenia i zebrania na ulicach, placach i innych miejscach publicznych, a także w domach prywatnych narady i działalność skierowana przeciw spokojowi i porządkowi publicznemu. Tymczasem otrzymałem wiadomość, że w bursie studentów Instytutu Puławskiego miały miejsce studenckie zebrania, organizowane w celu politycznym, na które wpuszczano osoby postronne. Wobec powyższego proszę Waszą Wysokość o podjęcie środków będących w Waszej mocy, aby nie dopuścić na zebrania organizowane w budynkach Instytutu osób postronnych” <sup>90)</sup>).

Brak jest w aktach archiwalnych wiadomości odnośnie zapowiedanego na 29 października wiecu z udziałem osób postronnych, kiedy w Puławach odbywał się pobór do wojska. Fakt, że wypadkami w Puławach zainteresował się generał gubernator Skallon i dyrektor Instytutu otrzymał pismo wzywające go, aby nie dopuścił do wiecu, a gubernator lubelski wysłał dla doglądania porządku w tych dniach oficera sztabowego i polecił wystawić silne patrole i zwiady, nasuwa przypuszczenie, że do zakłócenia porządku w formie manifestacji ulicznej czy wiecu nie doszło, gdyż władze skoncentrowały wszystkie siły, aby do wystąpień rewolucyjnych nie dopuścić. Nadto kalendarz rewolucyjnych wydarzeń wysuwał na czoło nową kartę: 30 października!

Potężny strajk jesienny wstrząsnął caratem, który nie mając już siły otwarcie występować przeciw rewolucji, wydał Manifest 30 października, w którym zapowiadał swobody konstytucyjne i zwołanie Dumy Ustawodawczej.

„Wydał manifest car z przerażenia:

Martwym — swoboda, żywych — do więzienia”.

Tak oceniła manifest carski rewolucyjna Rosja, a klasa robotnicza odpowiedziała wzmożeniem walki: Od strajku powszechnego do po-

---

<sup>89)</sup> Tamże, depesza 29 X 1905.

<sup>90)</sup> Tamże, raport nr 8320.

wstania zbrojnego. Jej śladem poszedł proletariat i masy pracujące Królestwa, podczas gdy burżuazja zachłystywała się słowami podziękowań i razem z caratem świętowała „dni zwycięstwa”.

Wiadomość o wydaniu manifestu z 30 października szybko rozpowszechniła się wśród studentów, profesorów i ludności Puław, budząc nastroje niezadowolenia. 1 listopada studenci urządzili wiec, a potem manifestację, która przeszła ulicami osiedla z czerwonymi sztandarami i śpiewem Marsylianki. Na ulicy Lubelskiej przyłączyli się do nich miejscowi mieszkańcy, udając się szosą do rejonu zakwaterowania wojsk miejscowego garnizonu, gdzie spotkali ich oficerowie i wojskowi niższych stopni. Dowódca garnizonu wydał rozkaz wezwanej kompanii wojska, aby stanęła wzdłuż szosy z karabinami w rękę i przy najmniejszej próbie manifestantów pójścia naprzód zastosowała broń. Tłum skierował się z powrotem do budynku internatu<sup>91)</sup>. Nazajutrz manifestanci, wznosząc okrzyki „precz z rządem”, „niech żyje rewolucja”, udali się ponownie w stronę garnizonu, lecz nie usłuchali polecenia rozejścia się, wobec czego kozacy rozprędzili tłum raniąc kilka osób. Wśród rannych byli studenci<sup>92)</sup>.

Na znak protestu tegoż dnia zwołana została specjalna rada profesorów, która wyraziła żądanie usunięcia kozaków z osiedla. O godzinie 5 po południu na podwórzu Instytutu odbył się z inicjatywy profesora Langego wiec z udziałem osób obcych, na którym było do 4000 ludzi, przybyłych z Puław i okolicy<sup>93)</sup>.

Nastroje rewolucyjne wśród studentów a nawet i niektórych profesorów Instytutu w Puławach jeszcze bardziej wzrosły. Wzmogły się też i kontakty oraz współdziałanie studentów z miejscową ludnością. Od 2 listopada 1905 r. rozpoczęła się krótka dekada wolności zakończona zamknięciem Instytutu, aresztowaniem profesorów i studentów oraz ogłoszeniem stanu wojennego w Królestwie.

5 listopada na podwórzu Instytutu odbył się wiec ludowy zorganizowany przez studentów Instytutu i profesora Langego przy udziale dróżnika Mazurkiewicza, robotnika Swiderskiego. Na wiecu zebrało się do 10.000 osób, które przybyły z okolic w promieniu 20 wiorst. Na wiecu mówiono o podziale ziemi obszarniczej i o ciężkim położeniu

---

<sup>91)</sup> AGAD, GGW, nr 103742/1905, k. 14. Patrz: M. Szulkin, Wypadki rewolucyjne w roku 1905, *Zycie Szkoły Wyższej*, nr 3/1955, s. 75.

<sup>92)</sup> AGAD, GGW, nr 103742/1905, k. 14.

<sup>93)</sup> Tamże.

robotników rolnych i wysunięto żądanie podniesienia im płacy dziennej do 1 rubla oraz przeniesienia ich ze stodół do pałaców. W charakterze mówców występowali profesorowie, studenci i osoby obce<sup>94)</sup>.

Zandarmeria zwróciła szczególną uwagę na studentów Instytutu Puławskiego oraz na profesorów podejrzanych o sprzyjanie rewolucji. Duża grupa studentów udała się na koniach w różne strony powiatu celem podburzenia ludu. Jednym z następstw tej agitacji był fakt liczego niezgłaszania się do służby wojskowej<sup>95)</sup>.

Delegowany do Puław podpułkownik żandarmerii doniósł, że „wszystkimi studenckimi nieporządkami i manifestacjami kieruje profesor Lange”<sup>96)</sup>. Wraz ze studentami profesor Lange przerwał zajęcia w żeńskim progimnazjum w Puławach. Pod jego kierownictwem studenci wraz z robotnikami żądali zdjęcia flag rosyjskich ze szkoły oraz wciągali uczennice do pochodu<sup>97)</sup>.

Położenie dla władz było bardzo groźne. Raporty określały, że panuje „pełna anarchia”, „na policję liczyć nie można”<sup>98)</sup>. Dlatego władze carskie zdecydowały się na wprowadzenie stanu wojennego i zdławienie drogą represji ogniska agitacji rewolucyjnej, jakie stanowił Instytut Puławski.

Dnia 9 listopada 1905 r. gubernator lubelski przedłożył generał gubernatorowi warszawskiemu wniosek o zamknięcie Instytutu. W depeszy szyfrowanej wysłanej tegoż dnia donosił: „Zamknięcie Instytutu Puławskiego, wysyłkę profesora Lange i kilku studentów uważam za konieczne. Śmiem prosić o to po wznowieniu komunikacji kolejowej. Zamknięcie Instytutu zanim zakończy się ruch strajkowy oraz trudności wysłania skazanych osób — mogą wywołać nowe komplikacje”<sup>99)</sup>.

Jak widać zastrzeżenia gubernatora lubelskiego dotyczyły tylko dogodnego terminu przewiezienia skazanych na zesłanie, gdyż strajk kolejarzy objął również w tym czasie stacje w Puławach i Dęblinie. Zalecana przez gubernatora lubelskiego taktyka ostrożnego postępowania nie znalazła uznania u generał gubernatora Skąłłona, który w dniu 13 listopada wydał rozkaz zamknięcia Instytutu Puławskiego

<sup>94)</sup> AGAD, GGW, nr 103742/1905, k. 14. Patrz: M. Szulkin, op. cit., s. 75.

<sup>95)</sup> AGAD, GGW, nr 193742/1905, k. 29.

<sup>96)</sup> Patrz: M. Szulkin, op. cit., s. 76.

<sup>97)</sup> AGAD, GGW, nr 103742/1905, k. 52.

<sup>98)</sup> Tamże, k. 29.

<sup>99)</sup> WAPL, KGL, nr 228/1905, depesza 9 XI 1905.

i aresztowania prof. Langego. Aresztowany nazajutrz profesor Lange skierowany został do twierdzy w Dęblinie. Wykłady w Instytucie zawieszono a studenci zaczęli rozjeżdżać się do domów <sup>100</sup>).

Po aresztowaniu profesora Langego postępowi profesorowie wysłali teregraficznie protest do Ministerstwa Oświaty i kuratora Warszawskiego Okręgu Naukowego, żądając „zwolnienia niewinnego kolegi” <sup>101</sup>).

Skallon w odpowiedzi z dnia 19 listopada 1905 r. na interwencję kuratora arszawskiego Okręgu Naukowego podał, że „nie widzi możliwości uchylenia wymiaru kary zastosowanego przeciw profesorowi Langemu” <sup>102</sup>).

Mianowany 11 listopada 1905 r. tymczasowy generał gubernator lubelski <sup>103</sup>) Kukurin domagał się dalszych represji i wysiedlenia z kraju profesorów i wszystkich studentów, notowanych przez policję i żandarmerię <sup>104</sup>).

Generał gubernator warszawski Skallon w odpowiedzi telegraficznej z dnia 19 listopada 1905 r. polecał: „Na razie wysyłanie wstrzymać, zastępując aresztowaniami” <sup>105</sup>). W dniu 15 listopada wydany został rozkaz aresztowania 4 studentów: Michała Nikolskiego, Dymitra Mielnikowa, Lejbusia Nudelmana i Tomasza Titasa. Aresztowani zostali Nikolski i Mielnikow, Nudelman uniknął aresztowania, a nad chorym Titasem ustanowiono nadzór policyjny <sup>106</sup>). Tymczasowy generał gubernator lubelski donosił w dniu 30 listopada 1905 r.: „Wydałem polecenie postawienia dyżurnego w szpitalu w Puławach, w którym znajduje się na leczeniu student Instytutu Titas, podlegający po

---

<sup>100</sup>) AGAD, GGW, nr 103742/1905, k. 56. Patrz: M. Szulkin. op. cit., s. 76.

<sup>101</sup>) M. Szulkin, op. cit., s. 76.

<sup>102</sup>) Tamże.

<sup>103</sup>) Tymczasowy generał gubernator lubelski powołany ukazem carskim urzędował w Lublinie od 11 listopada 1905 r. do kwietnia 1908 r. Akta tego urzędu oznaczone są: Kancelaria Tymczasowego Generala Gubernatora Lubelskiego. Urząd ten utworzony został w każdej guberni Królestwa obok istniejącego urzędu gubernatora. Tymczasowy generał gubernator faktycznie wydawał decyzje i koordynował posunięcia władz cywilnych i wojskowych, zmierzające do tłumienia rewolucyjnej działalności.

<sup>104</sup>) AGAD, GGW, nr 103742/1905, k. 29. Patrz: M. Szulkin op. cit., s. 76.

<sup>105</sup>) AGAD, GGW, nr 103742/1905, k. 29. Patrz: M. Szulkin, op. cit., s. 76.

<sup>106</sup>) AGAD, GGW, nr 103742/1905. k. 52.

wyzdrowieniu aresztowi przy więzieniu lubelskim<sup>107</sup>). Student Waszczygienko, należący do grupy socjalrewolucjonistów, próbował uwolnić aresztowanych, ale bezskutecznie. Profesor Lange i aresztowani studenci pozostali w więzieniu<sup>108</sup>).

Oceniając wydarzenia polityczne w okresie od 12 do 21 listopada 1905 r., pisał tymczasowy generał gubernator lubelski do generała gubernatora warszawskiego: „W osadzie Puławy po zamknięciu Instytutu i zesłaniu prof. Langego zapanował spokój. Ale ziarna posiane przez przestępczą ręką wychowawców Instytutu dają się wyczuwać w okolicznych wioskach i osadach. Szczególnie uwidacznia się to wśród ludności osad: Opole, Końskowola, w majątku Instytutu, Kurowie i Irenie”<sup>109</sup>).

Aresztowano wprawdzie jednostki i dziesiątki, ale pozostały setki i tysiące bojowników. Trwała w nieprzejednanej walce klasa robotnicza, kierowana przez organizacje partyjne.

Organizacja SDKPiL wydała odezwę znaną w dniu 21 listopada 1905 r. w osadzie Kurów. Odezwa zatytułowana: „Powstańcie żołnierze!” — wzywała szeregowych do niesłuchania swoich dowódców, kiedy rozkażą strzelać do ludu. Wzywała, by obrócić broń na nich samych i z bronią przyłączyć się do ludu walczącego krwią swoją o wolność<sup>110</sup>).

Również znaleziona w tym samym dniu i miejscu odezwa SDKPiL wyjaśniała robotnikom, że winni stanąć do nowej walki o wolność i poprawę bytu, gdyż Duma Państwowa powołana jest nie dla dobra ludu, a dla ukrytych celów rządu<sup>111</sup>).

Mimo zamknięcia Instytutu i aresztowania prof. Langego studenci nie zaprzestali rewolucyjnej walki. Odpowiedzią na aresztowanie profesora był strzał oddany przez nieznaną wprawdzie osobę do okna sypialni naczelnika Zarządu Żandarmerii, w wyniku czego nastąpiły aresztowania wśród studentów<sup>112</sup>).

107) WAPL, KTGGL, nr 228/1905, raport nr 75.

108) AGAD, GGW, nr 103742/1905, k. 78.

109) WAPL, KTGGL, nr/1905, k. 4.

110) WAPL, KGL, nr 2/1905, raport nr 174.

111) Tamże.

112) AGAD GGW, nr 103742/1905, k. 56. Patrz: M. Szulkin, op. cit., s. 76.

#### 4. Instytut Puławski w okresie odpływu fali rewolucyjnej

Zamknięcie Instytutu niewątpliwie osłabiło działalność rewolucyjną studentów, ale nie przyczyniło się do całkowitego jej zaniechania. Zawieszono wprawdzie zajęcia, ale pozostała jeszcze otwarta bursa, stołówka i biblioteka, które stanowiły oparcie dla działalności mniejszej już grupy studentów, i które były nadal odwiedzane przez osoby postronne. W bursie Instytutu mieszkało jeszcze 6 studentów, a ze stołówki bursy korzystało nadto 40 studentów mieszkających w domach prywatnych. Agitacja, przed którą zamknięto frontowe drzwi, odbywała się nadal, chociaż przez... kuchnię. Student Piskunow agitował za strajkiem w dniu 1 maja 1906 r. i bojkotował wybory do Dumy Państwowej, student Waszczygienko rozprowadzał nielegalną literaturę, studenci Bursztejn i Nakaszidze znani byli policji z nastawienia antyrządowego<sup>113)</sup>.

Dlatego generał gubernator warszawski polecił zamknąć bursę ze stołówką i zakazać studentom mieszkającym w bursie przebywania w granicach kraju.

Na polecenie tymczasowego generał gubernatora lubelskiego z dnia 30 kwietnia 1906 r. naczelnik straży ziemskiej powiatu puławskiego ustalił nazwiska 6 studentów, przebywających wówczas w bursie Instytutu: 1) Anatol Miszczenko, 2) Mikołaj Pieczenko, 3) Omar Suttu Ogły, 4) Joan Szajmanow, 5) Makary Silnicki, 6) Bykow. Naczelnik powiatu puławskiego przedłożył wniosek o przesiedlenie z kraju wymienionych studentów na czas trwania stanu wojennego<sup>114)</sup>.

Dyrektor kancelarii generał gubernatora warszawskiego telegramem z dnia 4 maja powiadomił tymczasowego generał gubernatora lubelskiego, „że Główny Naczelnik Kraju uznał za konieczne przeprowadzić wysyłkę z Przywiślańskiego Kraju studentów przebywających w domu studenckim Instytutu w Puławach”<sup>115)</sup>. W tej formie został zatwierdzony wniosek o przesiedlenie studentów Instytutu Puławskiego.

Instytut Puławski był zamknięty od 14 listopada 1905 r. do końca maja 1906 r. Władze wojskowe przeciwne były wcześniejszemu otwarciu tej uczelni. Mówił o tym raport tymczasowego generał gubernatora lubelskiego, że z „punktu widzenia interesów wojska jest pożądane

<sup>113)</sup> AGAD. GGW, nr 103742/1905, k. 78.

<sup>114)</sup> WAPL, KGL, nr 288/1905, raport nr 5700.

<sup>115)</sup> Tamże, raport nr 1583.

nie otwierać Instytutu w Puławach. Jak wykazało doświadczenie z zeszłego roku, studenci tegoż Instytutu uprawiali w najszerszym zakresie propagandę polityczną, starając się demoralizować wojsko... Wśród profesorów są ludzie, którzy popierają ten kierunek wszystkimi środkami, cechuje ich wątpliwa prawomyślność i podczas byłych manifestacji kierowali ruchem. Osoba dyrektora Instytutu nie budzi zaufania. W razie otwarcia Instytutu należy wzmocnić nadzór policyjny" <sup>116</sup>).

Dopiero wskutek starań Rady Puławskiego Instytutu Rolnictwa i Leśnictwa minister oświaty pozwolił wysłać na praktykę studentów IV kursu na czas od 15 do 28 maja, zaś 28 maja 1906 r. otworzyć Instytut dla zajęć praktycznych dla studentów pierwszych trzech kursów <sup>117</sup>). Zarazem opracowany został projekt nowej ustawy Instytutu Rolnictwa i Leśnictwa, według którego na uczelnię mogli być przyjmowani wolni słuchacze i młodzież ze świadectwem ukończenia średniego zakładu naukowego, „bez różnicy płci, narodowości i wyznania” <sup>118</sup>).

Po otwarciu Instytutu znowu natrafiamy na ślady działalności rewolucyjnej studentów. Jak doniosła prasa lubelska we wrześniu 1906 r.: „W Końskowoli aresztowano Michowicza należącego do organizacji rewolucyjnej, którego zmusił do wstąpienia do partii student Instytutu Puławskiego W., który przyjeżdżając ze swoją żoną do Końskowoli, urządził tam wiece i werbował członków partii. Michowicz odwiedzał mieszkanie tego studenta i otrzymał do rozpowszechnienia gazety i proklamacje przeciwpaństwowe. W mieszkaniu studenta W. znaleziono mnóstwo wszelkich wydawnictw nielegalnych oraz przyrządy do odbitek. Sam student wyjechał” <sup>119</sup>). Wiadomość ta dotyczyła niewątpliwie studenta Waszczynienko, o którego rewolucyjnej działalności prowadzonej w tym czasie mówił również raport tymczasowego generała gubernatora lubelskiego: „W osadzie Puławy została aresztowana żona ukrywającego się nie wiadomo gdzie studenta Instytutu Rolnictwa i Leśnictwa Olga Waszczynienko, u której znaleziono podczas rewizji mieszkania wielką ilość nielegalnej literatury i różnych zapisek” <sup>120</sup>).

---

<sup>116</sup>) AGAD, GGW, nr 103742/1905, k. 59. Patrz: M. Szulkin, op. cit., s. 77.

<sup>117</sup>) AGAD, GGW, nr 103742/1905, k. 58. Patrz: Ziemia Lub., nr 103/1906.

<sup>118</sup>) Ziemia Lubelska, nr 174/1906.

<sup>119</sup>) Tamże, nr 229/1906.

<sup>120</sup>) WAPL, KGL, nr 267/1905, k. 8.

Mimo upadku rewolucji, agitacja rewolucyjna prowadzona była nadal przez studentów. Uskarża się jeszcze na nią naczelnik powiatu, pisząc do lubelskiego gubernatora w czerwcu 1907 r.:

„W pobliżu koszar znajduje się kilka potajemnych spelunek, handlujących napojami alkoholowymi... te odwiedzane są przeważnie przez szeregowych bielewskiego i tulskiego pułku, którzy często urządzają tam bójki. Niezależnie od tego w wymienionych miejscach zjawiają się agitatorzy rewolucyjnych partii, przeważnie studenci Instytutu Rolnictwa i Leśnictwa i prowadzą wśród żołnierzy z powodzeniem propagandę rewolucyjną”<sup>111)</sup>.

### Wnioski

Jak widać, burzliwe dni w latach 1905—1907 przeżywały położone niedaleko Lublina Puławy, zwane wówczas w urzędowych dokumentach Nową Aleksandrią, a poważną rolę w tych historycznych wydarzeniach odegrali studenci i profesorowie Instytutu Rolnictwa i Leśnictwa w Puławach.

Wprawdzie ówczesny skład klasowy młodzieży akademickiej rekrutującej się w większości z klas posiadających powodował, że hasła rewolucyjne nie przyjmowały się w tym środowisku, jednak wśród młodzieży chłopskiej i drobnomieszczańskiej znajdowały one podatny grunt. Z ogólnej liczby 330 studentów Instytutu Puławskiego, 127 studentów wywodzących się spośród chłopów, mieszczan i innych stanowiło znaczną, jak na lokalne warunki, grupę z której rekrutował się rewolucyjny aktyw.

Środowisko warstw pośrednich, z którego wywodzili się ci studenci, było przyczyną początkowych złudzeń, wahań i oporów. Jednak walka, jaką prowadzili zespalając się w jednych szeregach z ludem pracującym pod kierownictwem partii rewolucyjnej, wykazuje, że studenci Instytutu przebyli wyraźną drogę rozwoju świadomości politycznej. Początkowo wywiesili oni portret Hapona i solidaryzowali się z jego działalnością, jednak w miarę rozwoju wydarzeń żywiołowość ustępowała miejsca rewolucyjnej świadomości, a studenci urosli do roli agitatorów, organizatorów i mówców.

Ta ewolucja dokonała się również wśród części grona profesorów. Kiedy w okresie wiosennym dochodziła do głosu ugodość profeso-

---

<sup>111)</sup> WAPL, KTGGL, nr 8/1905, cz. II.



rów, którzy namowami usiłowali zahamować udział młodzieży w ruchu strajkowym, będącym wyrazem solidarności młodzieży szkolnej z wystąpieniami klasy robotniczej, to w okresie jesiennym widzieliśmy po stronie walczącej młodzieży grupę postępowych profesorów, którzy oddawali całą swoją wiedzę i zdolności organizacyjne sprawie ludu, sprawie rewolucji.

Inaczej niż to miało miejsce w innych ośrodkach uczelnianych, w których strajk wygasal na jesieni 1905 r., przekształcając się w **bojkot szkół rządowych**, studenci i grupa postępowych profesorów Instytutu Puławskiego przeżywali najbardziej burzliwe dni, włączeni w narastający nurt rewolucyjnej walki.

Na tę specyficzną postawę wychowanków i wychowawców Instytutu Puławskiego złożyły się następujące momenty:

1. Na stosunkowo niewielkim obszarze, obejmującym Puławy i sąsiadujące z nimi osady Końskowolę i Kurów, było znaczne wówczas skupienie robotników zatrudnionych w przemyśle włókienniczym i skórzanym. Przykład klasy robotniczej, pierwszej siły napędowej rewolucji, oddziaływał bezpośrednio i natychmiast na postawę studentów Instytutu.

2. Wywierała również bezpośredni wpływ i druga siła napędowa rewolucji, jaką były walki chłopów i robotników rolnych na terenie powiatu puławskiego. Jak wskazywały dokumenty studenci Instytutu prowadzili wśród chłopów ożywioną działalność rewolucyjną, a występując jako mówcy formułowali **żądania poprawy warunków materialnych** chłopów. Należy podkreślić, że przerwanie zajęć przez studentów na wiosnę 1905 roku zbiegło się w czasie z rozruchami na wsi puławskiej.

3. Istniała również na terenie Puław i trzecia siła napędowa rewolucji: wojsko — dwa pułki piechoty i pułk artylerii — które już na wiosnę 1905 r. szykowało się do powstania, do marszu na Warszawę. Agitacja i wystąpienia studentów oddziaływały rewolucyjnie na wojsko.

To skoncentrowanie na niewielkiej przestrzeni podstawowych sił rewolucji nadawało tej walce cechy szczególnej ostrości i uporczywości i powodowało ciągłość zapotrzebowania społecznego na wiedzę i umiejętności organizacyjne, które mogli wnieść studenci i profesorowie Instytutu, którzy zespoliwszy się z ludem wchłaniali nową rewolucyjną treść. Słowa uczą, przykłady pociągają. Walka prowadzona przez robotników, chłopów, i żołnierzy, była dla studentów Instytutu Puław-

skiego zachęcającym przykładem do uczenia się praw walki rewolucyjnej.

4. A nauka ta znajdowała tym liczniejszych i gorliwszych zwolenników, gdyż na terenie Instytutu Puławskiego działała grupa studencka SDKPiL oraz współpracująca z nią ściśle grupa SDPRR, które zgodnie z założeniami rewolucyjnej socjaldemokracji szły do wszystkich warstw ludności, nadając walce świadomy i zorganizowany charakter. W tej walce, prowadzonej pod kierownictwem klasy robotniczej i jej rewolucyjnej partii młodzież Instytutu Puławskiego i postępową grupą profesorów odsunęła się od klas posiadających, skierowała się ku proletariatu, ku masom chłopskim, zbliżyła się i związała z ludem, wysuwając się przez to na czoło postępowych wyższych uczelni Królestwa.

---

### Р Е З Ю М Е

Революция 1905—1907 г. была направлена против царского абсолютизма, против политического угнетения и экономической эксплуатации, против преследования царизмом угнетенных народов. Хотя национальное угнетение в Польше было особенно сильным, польская буржуазия далеко была от мысли, чтобы вступить на путь борьбы против царизма. Только польский рабочий, крестьянин и трудящийся интеллигент доказали своей борьбой, что лишь они защищают интересы народа.

Одним из главных центров агитации и революционных выступлений в люблинской губернии были Пулавы. В период, предшествующий началу революции 1905—1907 года Пулавы и их окрестности были деятельным центром ткацкой промышленности и ареной борьбы рабочих и крестьян против эксплуатации фабрикантов и помещиков. На 14 ткацких фабрик в люблинской губернии — 12 находилось в пулавском уезде. Там также находилось большинство кожевенных и сахарных заводов. Концентрация значительного числа рабочих способствовала тому, что они яснее чувствовали свою силу, а эксплуатация в области работы и платы пробуждала у них чувство общественной несправедливости и усиливала рост революционных идей и движений.

Также аграрный вопрос наметился в пулавском уезде резче, чем в других уездах люблинской губернии. Хозяйства имели здесь самую меньшую поверхность при самом большом числе

деревень и жителей. Поэтому борьба крестьян против помещиков имела здесь самый резкий характер, выражаясь в требовании сервитутной земли и в попытках поджечь помещичьи постройки. Тяжелые бытовые условия полевых работников были также причиной того, что они первые во всей губернии приступили к сельскохозяйственным забастовкам.

Это показывает, что в пулавском уезде сосредоточивались значительные революционные силы, активность которых требовала энтузиазма пропаганды и агитации.

Агитационную и организационно-революционную деятельность среди рабочих, крестьян и солдат в Пулавах развивал Южный комитет СДКПиЛ, созданный студентами Сельскохозяйственного и лесного института. Национальный состав студентов института был разнообразен: были здесь русские и поляки, евреи и латыши, немцы и армяне. Деятельность Военной революционной организации в Пулавах является прекрасным примером интернационализма. Также среди арестованных и сосланных были студенты различных наций.

Ярким проявлением влияния борьбы пролетариата на национально-освободительное движение является забастовка школьной и студенческой молодежи, которая своими действиями подчеркнула солидарность с первыми рабочими забастовками.

Студенческое движение в Сельскохозяйственном и лесном институте началось под влиянием петербургских событий. Сначала студенты вывесили портрет попа Гапона и в выступлениях солидаризовались с его деятельностью. Однако под влиянием агитации Южного комитета СДКПиЛ, а также благодаря тесной связи с рабочими — иллюзии их рассеялись и они развили сознательную деятельность во всех слоях населения.

Революционная агитация среди солдат привела к попытке устроить восстание в пулавских казармах, но оно было беспощадно подавлено, а в результате его произошли многочисленные аресты, в институте и в окрестностях. Революционная деятельность рабочих, крестьян и солдат сильно повлияла на студентов и на группу прогрессивных профессоров, которые под руководством партии в период революционного движения осенью 1905 г. созрели в такой степени, что стали организаторами и руководителями уличных демонстраций, а также выступали с речью на организованных собраниях и митингах.

После издания царского манифеста 30 октября 1905 г. недовольство студентов, профессоров и населения Пулав, еще больше усилилось. На многочисленные собрания и митинги, организованные в институте, часто приходили из Пулав и окрестностей несколько тысяч человек. На митингах говорили о разделе помещичьей земли и о тяжелом положении сельскохозяйственных работников; обращались с призывом, чтобы не платить податей, не слушаться власти и не служить в армии.

Власти видели опасность положения и решили уничтожить центр революционной организации, находящийся в пулавском институте, путем репрессии. Институт был закрыт, а студенты и профессора подозреваемые в симпатии революции, арестованы. Несмотря на закрытие института и на аресты, студенты не переставали вести агитацию даже в период падения революции.

В других школьных центрах школьная забастовка кончилась осенью 1905 г., но студенты и группа профессоров пулавского института переживали в это время самые бурные дни, присоединяясь к нарастающему течению революционной борьбы. Причины этого были следующие:

1. На сравнительно небольшой территории Пулав и окрестностей находилось в это время большое число рабочих в области промышленности, а их борьба действовала непосредственно и немедленно на поведение студентов института.
2. Непосредственное влияние оказывали также выступления крестьян и сельскохозяйственных работников, среди которых студенты вели оживленную революционную агитацию, требуя улучшения материальных условий крестьян.
3. Сравнительно большая концентрация в Пулавах воинских частей, которые уже весной 1905 г. приготовились к восстанию, была дальнейшим фактором, благоприятствующим революционному движению студентов. Эта концентрация на небольшом пространстве основных сил революции придавала борьбе особенную силу и упорство; в связи с этим становится вполне понятным общественное значение знания и организационных способностей студентов и профессоров института, которые, примкнув к народу, с жаром принимали новые, революционные идеи.

4. В Пулавском институте действовала студенческая группа СДКПшЛ, а также тесно сотрудничающая с ней группа СДПРР. Обе эти группы, согласно принципам революционной социалдемократии, шли во все слои населения, придавая борьбе сознательный и организованный характер.

В этой борьбе, веденной под руководством рабочего класса и его революционной партии, студенты Пулавского института и прогрессивная группа профессоров отошли от имущих классов, приблизились к пролетариату, к крестьянским массам, к народу, с которым тесно связались — и благодаря этому заняли передовые позиции среди представителей прогрессивных высших учебных заведений Королевства Польского.

---

### Z U S A M M E N F A S S U N G

Die Revolution von 1905—1907 war gegen den Absolutismus der Zarenherrschaft, gegen den politischen Druck und die ökonomische Ausbeutung, gegen die Versklavung der von dem Zaren gedrängten Völker gerichtet. Wenngleich der nationale Druck in Polen besonders stark war, dachte die polnische Bourgeoisie gar nicht daran, den Kampf gegen den Zaren aufzunehmen. Nur die polnischen Arbeiter und Bauern, die polnische arbeitende Intelligenz haben bewiesen, dass ihnen das nationale Interesse nicht nur am Herzen liegt, sondern dass sie es auch zu schützen imstande sind.

Pulawy war in dieser Zeit eines der Hauptzentren der politischen Propaganda und der revolutionären Bewegung in dem Gouvernement Lublin. In der Zeit vor dem Ausbruch der Revolution 1905—1907 war Pulawy mit der Umgegend ein verhältnismässig lebensvolles Industriezentrum für Textilerzeugung und zugleich ein wichtiger Kampfplatz der Arbeiter und Bauern gegen die Ausbeutung von seiten der Fabriksherren und der Grossgrundbesitzer. Von den 14 Textilfabriken in dem Gouvernement Lublin waren 12 in dem Bezirk Pulawy im Betrieb. In diesem Bezirk waren auch die meisten Gerbereien und Zuckerraffinerien tätig. Die Tatsache dass hier eine ansehnliche Zahl von Arbeitern angesammelt war, verursachte, dass die Arbeiter in der Gesamt-

heit ihrer Widerstandskraft bewusst, fähiger waren die Ausbeutung in der Arbeit und Belohnung und das soziale Unrecht tiefer zu empfinden und sich geneigter zeigten, die revolutionären Ideen zu verbreiten und zu verwirklichen.

Auch das Agrarproblem erschien im Bezirk Puławy viel schärfer als in anderen Bezirken des Gouvernements. In diesem Bezirke gab es die grösste Anzahl von Dörfern und Landbewohnern und das kleinste Areal, das von Meiereien bebaut wurde. Die Folge dessen war, dass der Kampf der Bauern gegen die Grossgrundbesitzer hier einen schärferen Charakter annahm und sich unter anderen auch darin äusserte, dass man Servitutsrechte forderte und einzelne Gutshöfe in Brand steckte. Die schweren Lebensverhältnisse der Landarbeiter verursachten, dass sie als erste im Gouvernement in den Landstreik traten. Dies alles beweist, wie gross die revolutionären Kräfte im Bezirk Puławy waren und dass nur entsprechende Propaganda und Agitation nötig waren um sie zum Ausbruch zu bringen.

Diese revolutionäre, agitatorische und organisatorische Tätigkeit leitete unter den Arbeitern, Bauern und Soldaten in Puławy der revolutionäre Ausschuss Süd der Sozial-Demokratie des Königreichs Polen und Litauens, der unter den Studenten des Instituts für Agrar- und Forstwirtschaft organisiert wurde. Unter den Studenten des Instituts waren Russen und Polen, Juden und Letten, Deutschen und Armenier vertreten. Die militärische, revolutionäre Organisation im Bezirk Puławy gab ein schönes, nachahmenswertes Beispiel der internationalen Handlung. Auch unter den Gefangenen und Deportierten gab es Studenten verschiedener Nationen.

Ein hervorragendes Zeugnis des Einflusses, den die Kämpfe des Proletariats auf die nationale Befreiungsbewegung ausübten, war der Schulstreik der Schüler und Studenten, der die Solidarität mit der ersten Streikwelle der Arbeiter bekundete.

Die Studentenbewegung im Institut für Agrar- und Forstwirtschaft entstand unter dem Einfluss der Petersburger Ereignisse. Am Anfang hängten die Studenten das Bild des orthodoxen Priesters Hapen aus und hielten Reden, die die Tätigkeit Hapons bekräftigten. Doch unter dem Einflusse des Ausschusses Süd der Sozial-Demokratie des Königreichs Polen und Litauens und infolge der Zusammenarbeit mit den Arbeitern machten die utopistischen Losungen Platz der zielbewusstesten Tätigkeit, die von den Studenten unter allen Volksschichten geführt wurde.

Die revolutionäre Agitation unter den Soldaten führte zu einer Art Aufstand in Kasernen von Puławy, der jedoch blutig unterdrückt wurde und in zahlreichen Haftbefehlen unter den Studenten des Instituts und in der Umgegend den Abschluss fand.

Die Demonstrationen der Arbeiter, Bauern und Soldaten beeinflussten stark die Haltung der Studenten und des fortschrittlichen Teils der Professoren, die unter dem Schutze der Partei im Herbst 1905 zu Organisatoren und Leitern der Strassendemonstrationen wurden und die Hauptredner in den organisierten Versammlungen und Meetings lieferten.

Nach der Veröffentlichung des Zarenmanifestes von 30 Oktober 1905 steigerten sich noch mehr die Anzeichen der Unzufriedenheit unter den Studenten und Professoren und in der Bevölkerung von Puławy. Zahlreiche Versammlungen und Meetings, die innerhalb des Instituts organisiert wurden, brachten häufig mehrere Tausend Personen zusammen, die aus Puławy und Umgebung sich einfanden. In den Versammlungen verkündete man die Teilung des Grossgrundbesitzes, besprach die schwere Lage der Landarbeiter, forderte auf, dass die Steuern nicht gezahlt, die Kundmachungen der Behörden nicht beachtet werden, dass die Heerspflchtigen sich nicht stellen. Die Lage der Behörden wurde immer schwieriger. Sie entschlossen sich also den revolutionären Herd der Agitation, der im Institut in Puławy bestand, durch Vergeltungsmassregeln zu unterdrücken. Das Institut wurde geschlossen, Studenten und Professoren, die in Verdacht standen mit der Revolution zu sympathisieren, wurden verhaftet. Doch trotzdem das Institut geschlossen, Verhaftungen durchgeführt worden waren, unterbrachen die Studenten ihre revolutionäre Agitation selbst nach der Unterdrückung der Revolution nicht.

Im Herbst 1905 als in anderen Schulanstalten der Schulstreik dem Erlöschen nahe war, erlebten die Studenten und ein Teil der Professoren ihre höchst stürmischen Tage, indem sie sich der anwachsenden revolutionären Kampfströmung anschlossen. Diese spezifische Haltung der Erzieher und Zöglinge des Instituts in Puławy wurde durch folgende Elemente zustande gebracht:

- 1) Auf verhältnismässig kleinem Gebiet von Puławy und Umgebung war damals eine bedeutende Zahl von Industriearbeitern beschäftigt. Ihr Kampf beeinflusste unmittelbar und unverzüglich die Haltung der Studenten des Instituts.

2). Den unmittelbaren Einfluss übten gleicherweise die Demonstrationen der Bauern und der Landarbeiter, unter denen eben die Studenten eine lebendige Agitation führten.

3) Auf dem Gebiete Puławy war eine relativ bedeutende Wehrkraft vorhanden, die schon im Frühjhr 1905 den Aufstand vorbereitet hatte. Dieser Umstand begünstigte alle Demonstrationen der Studenten. Die Gruppierung dieser revolutionären Grundkräfte auf kleinem Gebiet trug dazu bei, dass der Kampf hier besondere Schärfe und Hartnäckigkeit annahm und dass man allgemein der Kenntnisse und der organisatorischen Fähigkeit der Studenten und der Professoren des Instituts immer mehr bedurfte. Die Studenten und Professoren dagegen eigneten sich in Zusammenarbeit mit dem Volk einen neuen revolutionären Inhalt an.

4) Innerhalb der Instituts in Puławy war die Studentengruppe der Sozialdemokratie des Königreichs Polen und Litauens tätig, sowie auch die mit ihr eng verbundene Gruppe der SDPRR die im Einklang mit den Voraussetzungen der revolutionären Sozialdemokratie an alle Bevölkerungsschichten traten, wodurch sie dem Kampf einen bewussten und organisierten Charakter aufprägten. Im diesem Kampf, der unter der Leitung der Arbeiterklasse und ihrer revolutionären Partei geführt wurde, entfernten sich die Studentenschaft und die fortschrittlichen Professoren des Instituts in Puławy von den besitzenden Klassen und schlossen sich dem Proletariat an, den Bauernmassen, und verbanden sich mit dem Volk, wodurch sie sich an die Spitze der fortschrittlichen Hochschulen in Königreich Polen gestellt hatten.